

**36-10714**

Charvonnex, 22-12-81

Do naszych polskich braci,

Smutne wydarzenia, które obecnie rozgrywają się w Polsce, po raz kolejny sprawiły, że ten kraj, tak często przez lata doświadczany, znalazł się na pierwszych stronach gazet. Wydarzenia, które mają tam miejsce, nabrały takiej powagi, że nasze dwie pierwsze klasy liceum, rzeczniczki wszystkich swoich kolegów chcą, jak wielu innych, potępić niemożliwą do przyjęcia sytuację, jaka dotyka większość Polaków.

Kierujemy w naturalny sposób nasze współczucie, jako młodych mieszkańców Zachodu i Francuzów, dla tego kraju, z którym łączą nas głębokie więzy kulturowe i ekonomiczne, wykraczające poza reżimy przejściowe.

Nasze wzburzenie, w te święta końca roku, ogniskuje się na cierpieniu tych kobiet i mężczyzn, którzy zawsze walczyli o szacunek dla istoty ludzkiej, jeszcze wcześniej, zanim najznamienitsze z dzieci z Polski stało się najbardziej autorytatywnym rzecznikiem w walce w obronie człowieka.

Jesteśmy również świadomi tego, że jesteśmy małym ogniwem, które od Starożytnej Grecji i jej wielkodusznej Antygony dąży do ideału sprawiedliwości i tolerancji, które są najlepszą gwarancją godności ludzkiej i najlepszą gwarancją pokoju międzynarodowego.

MORAND Bruno

Anne Morand